

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



SPRAWCA ATAKU NA LESZKA MILLERA ZATRZYMANY

Data publikacji 01.02.2014

Sieradzcy policjanci zatrzymali 55-letniego mężczyznę podejrzanego o naruszenie nietykalności cielesnej byłego Premiera RP Leszka Millera.

Do zdarzenia doszło 31 stycznia 2014 r. po godz.19.00 po zakończeniu koncertu muzyki poważnej, który odbywał się w II Liceum Ogólnokształcącym w Sieradzu. Jednym z gości na koncercie był Leszek Miller, który po jego zakończeniu rozmawiał z grupą gości. Wtedy podszedł mężczyzna i rzucił w niego torebką foliową wypełnioną nieznaną cieczą. Pan Leszek Miller nie odniósł żadnych obrażeń, jednak zniszczeniu uległo jego ubranie.

Po tym incydencie wszyscy opuścili budynek szkoły, a Leszek Miller pojechał do stolicy. Nie wezwano wówczas policji. Dopiero o godz.20.20 do Komendy Powiatowej Policji w Sieradzu zgłosił się Pan Dariusz Joński i zawiadomił o przestępstwie naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego.

Dzięki zeznaniom zgłaszającego oraz innych świadków sieradzcy policjanci wytypowali prawdopodobnego sprawcę tego czynu. 55-letni mężczyzna bez stałego miejsca pobytu często pojawiał się na terenie Sieradza i był znany funkcjonariuszom z wcześniejszych nietypowych zachowań. Po przyjęciu zawiadomienia policjanci zabezpieczyli ślady substancji, którą został oblan Leszek Miller. Zostanie ona poddana analizie w celu stwierdzenia, czy stanowiła zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego.

Jednocześnie policjanci sprawdzali adresy, pod którymi mógł przebywać wytypowany mężczyzna. 1 lutego 2014 roku tuż po godzinie 12.00 w jednym z mieszkań na terenie Sieradza policjanci zatrzymali 55-latkę. Mężczyzna próbował uciec, lecz zdecydowana postawa stróżów prawa udaremniła jego plany. W luźnej rozmowie z policjantami nie wypierał się swojego związku z incydentem, a jako motyw podawał wzburzenie i swoją niechęć do osoby Leszka Millera.

Policjanci przeszukali mieszkanie, w którym mężczyzna został zatrzymany, w poszukiwaniu dowodów związanych z tą sprawą. Następnie 55-latek został przewieziony do komendy i osadzony w policyjnym areszcie. Późnym popołudniem został przesłuchany i usłyszał zarzut naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Łodzi / mg)